

Widziane od środka

PLATFORMA (ANTY)OBYWATELSKA



Trwa rewolucja październikowa Platformy Obywatelskiej - w pośpiechu, bez merytorycznej dyskusji, przyjmuje się ustawy, które uderzają w miliony Polaków, jak prywatyzacja służby zdrowia czy ustawy, dotyczące emerytur pomostowych i kapitałowych (o których mówiłem z trybuny sejmowej w swoim wystąpieniu w imieniu Klubu Parlamentarnego PiS - fragmenty poniżej), czy wreszcie odrzucenie w pierwszym czytaniu przez PO obywatelskiego projektu ustawy o dniu wolnym od pracy w Święto Trzech Króli, popartego podpisami 700 tysięcy Polaków.

Te kwestie pokazują prawdziwe oblicze Donalda Tuska i Platformy Obywatelskiej. Partia, z nazwy obywatelska, w rzeczywistości okazuje się antyobywatelska, antyspołeczna. Przepycha na gwałt swoje pomysły nie licząc się z ludźmi, mając za nic dialog społeczny i świat pracy.

Niesprawiedliwe emerytury pomostowe

Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Prawa i Sprawiedliwości do rządowego projektu ustawy o emeryturach pomostowych, dotyczącego uprawnień do przejścia na wcześniejszą emeryturę ze względu na pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Pracę, która człowieka dotyka najbardziej, która wpływa na jego zdrowie, samopoczucie, możliwość normalnego funkcjonowania, pracę, która niejednokrotnie wpływa na długość trwania naszego życia, a niejednokrotnie je skraca. Najbardziej dramatyczne przykłady takiej pracy to praca z azbestem, praca hutników, rybaków, portowców, odlewników, nurków. Można by wymieniać jeszcze wiele innych zawodów. Inną kategorią są prace, wymagające szczególnej odpowiedzialności oraz szczególnej sprawności psychofizycznej, prace, które mają bezpośredni wpływ na zdrowie i życie innych osób. Tu można wymienić pilotów, kierowców, maszynistów, energetyków, personel medyczny, ratowników czy nauczycieli.

To właśnie ci pracownicy ze względu na rodzaj prac, biorąc pod uwagę kryteria medyczne i czynniki ryzyka oraz wpływ na bezpieczeństwo publiczne, mieli uprawnienia - powtarzam uprawnienia, a nie przywileje, tak jak tutaj już z tej trybuny mówiono - do przejścia na wcześniejszą emeryturę. I dzisiaj rząd proponuje drastyczne ograniczenie liczby osób uprawnionych do wcześniejszych emerytur, z ponad 1,1 miliona osób, które dzisiaj mają takie uprawnienia, do około 250 tys., argumentując to tylko względami medycznymi. Trudno się z tym zgodzić tym bardziej, że projekt zakłada wygaszanie emerytur pomostowych, czyli decydujące znaczenie będzie miało to, kto kiedy się urodził i kiedy nabył uprawnienia. To jednoznacznie świadczy o tym, że chodzi głównie o kwestie budżetowe, a nie o kryteria medyczne.

Aby uzyskać emeryturę pomostową, trzeba spełnić łącznie aż siedem warunków. Urodzić się po 31 grudnia 1948 roku. Mieć 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Osiągnąć wiek 55 lat - w przypadku kobiet i 60 lat - w przypadku mężczyzn. Okres składkowy i nieskładkowy, zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach, w przypadku kobiet musi wynosić co najmniej 20 lat i 25 lat w przypadku mężczyzn. I - tu uwaga - przed 1 stycznia 1999 roku wykonywać pracę w szczególnych warunkach lub pracę o szczególnym charakterze według starszych zasad. Kolejny warunek, po dniu 31 grudnia 2008 roku wykonywać pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze według obecnie proponowanej ustawy. I ostatni warunek - musi nastąpić rozwiązanie stosunku pracy. Podam przykład: maszynista zatrudniony przed 1 stycznia 1999 roku będzie miał możliwość przejścia na wcześniejszą emeryturę, a maszynista zatrudniony tydzień później, czyli po 1 stycznia, już straci to prawo. To jest absurd, który trudno zaakceptować. Przecież warunki, ryzyko i odpowiedzialność się nie zmieniły. Czyli ustalenie daty granicznej nie ma nic wspólnego z kryteriami medycznymi.

Inny przykład - trzeba spełnić kryterium pracy w szczególnych warunkach przed dniem 1 stycznia 1999 roku oraz spełnić warunek pracy po 31 grudnia 2008 roku. Oznacza to, że prawa do emerytury pomostowej zostały pozbawione osoby, które po 31 grudnia 2008

roku spełniają warunki nabycia praw do emerytur pomostowych, lecz pracę w warunkach szkodliwych rozpoczęły po 31 grudnia 1998 roku, a także osoby, które do końca 2008 roku osiągnęły wymagane okresy pracy, ale przed 1 stycznia 2009 roku zakończyły wykonywanie takiej pracy. To kłóci się z zasadą, że to kryteria medyczne są podstawowe w kwalifikowaniu prac jako prac w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, a nie data urodzenia czy rozpoczęcia lub zakończenia pracy w takich warunkach.

Rząd często powołuje się na reformę z 1998 roku, w której określono emerytury pomostowe jako przejściowe i dla ograniczonej liczby osób. Jest to nieprawda. Artykuł 24 ustęp 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi, iż dla ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 roku zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze zostaną ustanowione emerytury pomostowe. Nigdzie nie ma zawężenia uprawnień do emerytur ze względu na rok, w którym nabyło się te uprawnienia. Tutaj tym rokiem jest rok 1999. Myślę, że pozbawienie tych osób uprawnień łamie artykuł 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, mówiący o ochronie praw nabytych i zasadę równości.

Chciałbym jeszcze wspomnieć o kolejnym mankamencie tej ustawy, o bardzo niskim poziomie emerytur pomostowych, a w konsekwencji niskich emeryturach, co wynika z zastosowania tak zwanego mechanizmu zdefiniowanej składki. Czyli osoby, które pracują w trudnych warunkach, jeszcze raz dodatkowo są karane. Kolejnym problemem jest stworzenie specjalnego funduszu emerytur pomostowych, tworzono go ze składek pracodawców od 2010 roku tylko dla pracowników zatrudnionych przed 1999 rokiem. Istnieje niebezpieczeństwo, że pracodawcy mogą wykorzystać ten czas, aby pozbyć się tych pracowników, za których trzeba płacić składkę. Zamiast aktywizacji starszych osób mielibyśmy sytuację odwrotną, czyli wypychanie starszych osób z rynku pracy.

Jednocześnie mój klub deklaruje pełne poparcie projektu zmian ustawy o emeryturach i rentach skierowanego do marszałka sejmu przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego, aby o rok przedłużyć obecny system przechodzenia na wcześniejsze emerytury, a w tym czasie podjąć skuteczne negocjacje, dotyczące filozofii systemu emerytur pomostowych, zasad kwalifikowania rodzajów prac, zasad nabywania uprawnień oraz ustalania wysokości świadczeń oraz mechanizmów finansowania systemu. Jak w swoim wystąpieniu podkreślała pani minister, do porozumienia brakowało niewiele, i wydaje się, że lepszym rozwiązaniem jest przesunięcie o kolejny rok wejścia w życie tej ustawy i dojście do porozumienia niż przeprowadzanie tego w sposób siłowy, jak to się w tej chwili proponuje.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie ma i nie będzie zgody naszego klubu, aby szukać oszczędności budżetowych kosztem pracowników, kosztem ich zdrowia. W imieniu, jak już powiedziałem, klubu Prawa i Sprawiedliwość zgłaszam wniosek o odrzucenie ustawy w pierwszym czytaniu.

Manipulowanie wokół emerytur kapitałowych

W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości przedstawiam stanowisko o rządowym projekcie ustawy o emeryturach kapitałowych, czyli o świadczeniach pieniężnych wypłacanych z otwartych funduszy emerytalnych z II filaru. Kwestia funkcjonowania II filaru emerytalnego i wypłat z niego dotyczy milionów Polaków i bardzo dużych pieniędzy - dzisiaj jest to 140 mld zł, a w przyszłości będzie około 500 mld zł, więc jest się o co bić. Zapewnienie bezpieczeństwa przyszłym emerytom powinno być klu-

czowym zadaniem przy dokończeniu reformy emerytalnej, a nie praca w pośpiechu, chyba że komuś zależy na tym, aby przyjmować ustawy w taki sposób.

Przechodząc do omawiania sprawozdania, muszę stwierdzić, że żadna z naszych propozycji, które dotychczas zgłaszaliśmy na posiedzeniach komisji, nie uzyskała akceptacji, m.in. dotycząca emerytur małżeńskich, emerytur z gwarantowanym okresem wypłat czy waloryzacji świadczeń. A to są kwestie kluczowe. Należy tutaj przypomnieć, że osoby, które decydowały się na przystąpienie do II filaru, były przekonane, że to są ich pieniądze, że będą mogły podejmować suwerenne decyzje co do przyszłości swoich emerytur z II filaru. Niestety, przedłożenie rządowe odbiera taką możliwość, praktycznie daje jeden produkt indywidualnych dożywcotnych emerytur kapitałowych, bez możliwości choćby wyboru emerytury małżeńskiej, co proponujemy w naszej poprawce. Rząd argumentuje, że taka emerytura będzie niższa, że to się nie opłaca. Nie rozumiem, dlaczego osoby nie mogą same zdecydować, co dla nich jest lepsze, czy emerytura dożywotnia, czy dożywotnia emerytura małżeńska. Brak takiej możliwości jest na rękę przyszłym zakładom emerytalnym, bo tak naprawdę nie muszą konkurować większą liczbą produktów.

Druga kwestia, którą mocno podkreślamy i co do której zgłosiliśmy poprawkę, to brak waloryzacji emerytur kapitałowych. W zamian przyszli emeryci mają mieć udział w zyskach przynoszonych przez zakłady emerytalne. Dzisiaj już wiemy, że emerytury kapitałowe z II filaru osób, które przystąpiły do OFE, będą bardzo niskie, jeśli chodzi o wysokość emerytur, mówi się nawet o 30% mniej. Dlatego kwestia waloryzacji jest tutaj istotna.

Kolejną sprawą, którą podnosimy w swoich poprawkach, jest gwarantowany 10-letni okres wypłaty, zgodnie z którym w przypadku śmierci emeryta emerytura będzie wypłacana osobie przez niego wskazanej przez 10 lat. Rząd w swoim projekcie proponuje 3-letni okres gwarantowanej wypłaty.

Proponujemy też skreślić przepis, zgodnie z którym wybór oferty dożywcotnej emerytury kapitałowej jest nieodwołalny, jest nieodwołalnym oświadczeniem woli, czyli jeżeli ktoś raz wybrał ofertę zakładu emerytalnego, to już nieodwracalnie. Uważamy, że powinna być możliwość zmiany zakładu, tak jak w przypadku otwartych funduszy emerytalnych.

Kolejna sprawa, którą zgłaszamy w poprawce, dotyczy możliwości wystąpienia z II filaru OFE. Dzisiaj jest sytuacja taka, że do końca tego roku osoby, które zadeklarują wystąpienie z II filaru, mogą to uczynić, a ich środki mogą być przekazane do budżetu państwa i wypłacane przez ZUS. I tutaj zgłaszamy poprawkę, aby taką możliwość miały również inne osoby, które nieświadomie wybierały II filar emerytalny, nie wiedząc, czym to będzie skutkowało, jakie to przyniesie efekty.

Podsumowując, chciałbym, panie marszałku, Wysoka Izbo, zgłosić następujące poprawki. Poprawka 1., dotycząca ograniczenia ustawy tylko do okresowych emerytur kapitałowych, które weszłyby w życie od 1 stycznia 2009 roku, tak aby kwestie budzące największe kontrowersje można było uregulować z korzyścią dla przyszłych emerytów, a nie pod presją czasu. Konsekwencją przyjęcia tej poprawki są zmiany zaproponowane w kolejnych 23 poprawkach, które należy przegłosować łącznie. W przypadku nieprzyjęcia tej poprawki proponujemy kolejne poprawki, w tym m.in. przywrócenie możliwości wyboru emerytury małżeńskiej, emerytury z 10-letnim gwarantowanym okresem wypłat, skreślenie przepisu o jednorazowym nieodwołalnym wyborze oferty dożywcotnej emerytury kapitałowej i możliwość wystąpienia z II filaru, z otwartych funduszy emerytalnych, i przekazanie środków do budżetu państwa i powrót ubezpieczonych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zgłaszamy również poprawkę wprowadzającą waloryzację emerytur kapitałowych.

Jeszcze raz namawiam wszystkich do ponownego zastanowienia się nad dalszymi kierunkami działań dotyczących emerytur kapitałowych, szczególnie w sytuacji kryzysu finansowego na świecie, bo naszym nadrzędnym celem musi być dobro emeryta, a nie instytucji, które go obsługują.

STANISŁAW SZWED